



Termometr Inwestycyjny 20 grudnia 2016 r.

Polska giełda odzyskuje siły – Robert Burdach, zarządzający funduszami akcji Union Investment TFI



Widzimy dużą szansę na to, że w 2017 roku warszawska giełda w końcu zacznie się zachowywać porównywalnie z parkietami zagranicznymi.

Robert Burdach
Zarządzający funduszami akcji
Union Investment TFI





Robert Burdach, zarządzający funduszami akcji Union Investment TFI, ocenia szansę na kontynuację hossy na warszawskiej giełdzie w 2017 roku.

Odkąd wiemy, kto będzie nowym prezydentem USA, na światowych rynkach akcji zapanowały optymistyczne nastroje. W Polsce od kilku tygodni szczególnie dobrze radzi sobie indeks WIG20, ale również banki notowane w indeksie mWIG40 odrobiły część tegorocznych spadków. Warto dodać, że najlepsze fundusze akcyjne, które inwestują na warszawskiej giełdzie, wypracowały w tym roku dwucyfrowe stopy zwrotu. I co ważne – nie ma przesłanek za tym, żeby sytuacja na GPW miała się gwałtownie pogorszyć. Oczywiście przy założeniu, że ryzyko polityczne w Polsce nie będzie się zwiększało.

W scenariuszu bazowym zakładamy, że OFE prześlą do Funduszu Rezerwy Demograficznej 25% swoich aktywów, a reszta środków zgromadzona w II filarze pozostanie na rynku kapitałowym. W takim przypadku trend obserwowany na polskim rynku akcji może być kontynuowany. Rzecz jasna – im lepsza będzie końcówka tego roku, tym bardziej zmniejszy się potencjał wzrostowy w roku przyszłym.

Widzimy dużą szansę na to, że w 2017 roku warszawska giełda w końcu zacznie się zachowywać porównywalnie z rynkami zagranicznymi. Byłby to duży zwrot względem lat ubiegłych, kiedy WIG wykazywał wyraźną słabość w stosunku do niemieckiego indeksu DAX czy amerykańskiego S&P500. To jak najbardziej możliwe, bo ceny akcji wielu polskich spółek wciąż są relatywnie niskie i istnieje przestrzeń do wzrostów na GPW. Skłaniamy się jednocześnie ku pogładowi, że w nadchodzącym roku „misie” mogą nie być już tak silne na tle spółek z WIG20.